

*Poolse Parochie OLV
van Czestochowa in het
Aartsbisdom Utrecht*



*Polska Parafia p.w.
N.M.P. Człstochowskiej
w Archidiecezji
Utrecht*

Proboszcz ks. Tadeusz Koziński s.chr.
Kerkhoflaan 17, 6741 BN Lunteren
www.parafiapolska.nl

tel. 0318-482728, 06-44210293
fax 0318-486272
e-mail: tkozienski@hotmail.com



Czas oczekiwania niech nam uświadomi, że Dziecię, które się narodzi w Betlejem przynosi nam wszystkim - każdemu z osobna wielką miłość i Swoje oddanie. Dziecię to niesie pokój i wiarę, że każdy człowiek: ja, Ty, My wszyscy nauczymy się kochać nawzajem, a dzięki temu świat w którym żyjemy stanie się lepszy

Ks.Probosz i Zarząd

OJCZE NASZ

Rozpoczynamy Adwent - okres przygotowania na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa, który powiedział: Czuwajcie i módlcie się w każdym czasie.

Koniec roku tuż... a czas ten to przede wszystkim Święta Bożego Narodzenia. Wszędzie pełno bombek, gałązek świerkowych. Powoli rozkręca się świąteczna atmosfera. Zaczynamy nasz wyścig - witryny sklepowe przyciągają swoim kolorowym, migocącym widokiem. Wszędzie gwar, tłok, trzeba kupić tyle rzeczy: choinkę, ryby, mak, orzechy, a przede wszystkim prezenty. Spotykając się na ulicy wymieniamy poglądy na temat świątecznych dań, wypróbowanych środków czystości. Prześcigamy się z kupowaniem czegoś oryginalnego, co akurat tego roku jest modne i pokazało się na sklepowych półkach.

Ale, czy w całym tym zgiełku dostrzeżemy światło z Betlejem? Czy usłyszymy kroki Boga? Czy znajdziemy czas na to, by stanąć przy Stajence?

A kiedy już staniemy przy Dzieciątku, czy będziemy umieli się zachować jak przystało na dobrego chrześcijanina? Przecież nie było kiedy się przygotować bo tyle innych spraw załatwialiśmy. Nie zdążyliśmy - zabrakło czasu... jaki sens dla nas ma ten ciągły pośpiech?

Jednak Kościół daje nam czas i możliwość byśmy w pełni odczuli radość nadchodzących świąt. Ten czas to Adwent

Na Mszach Roratnych Dzieciątko Jezus z dnia na dzień przybliży się do żłóbka. A my kiedy ostatnio byliśmy na Roratach?, a może już zapomnieliśmy po co są? Jeden dzień w tygodniu, a może codziennie wieczorem z rozświetlonym lampionem możesz podążać z Józefem i Maryją do Betlejem. To przede wszystkim nasze serca mają być czyste i otwarte na Jezusa.

Pomyślmy o sakramencie Spowiedzi. Zróbmy rachunek sumienia, przyznajmy się ile razy w tym roku byliśmy w kościele, ile razy robiliśmy znak krzyża. Może święta są jedyną okazją kiedy z rodziną odmówimy wspólną modlitwę. Wykorzystajmy ten czas by obudzić i odnowić w sobie wiarę.

Jako że przygotowujemy się do kolejnego Święta Bożego Narodzenia w naszym życiu, przyjrzymy się modlitwie, która skłania nas do tego, żebyśmy jeszcze gorliwiej z dziecięcą ufnością zwracali do dobrego Ojca w niebie.

Chciałbym, abyśmy się zastanowili nad modlitwą „Ojcze Nasz”, którą tak często odmawiamy. Ta modlitwa bliska sercu każdego chrześcijanina – nieważne czy jest katolikiem, prawosławnym czy protestantem... Bliska, bo nauczył jej sam Pan Jezus na prośbę Apostołów, którzy chcieli się dowiedzieć, jak powinni się modlić. Dlatego ta modlitwa jest dla nas szczególną wskazówką jak mamy zwracać się do Boga:

• **Ojcze nasz, któryś jest w niebie** - do Boga trzeba się zwracać z wielką ufnością i miłością. A słowo Ojcze każe nam traktować Pana Boga jako osobę bardzo nam bliską, która troszczy się o nasze potrzeby, tak jak to czyni Tata.

• **Święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje** - obie te prośby uczą nas, że najpierw trzeba w modlitwie patrzeć na Pana Boga, modlić się w sprawach, które są ważne dla Niego - czyli, żeby był uczczony przez ludzi i żeby nastąpiło Jego królowanie wśród ludzi.

• **Bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi** - to jedna z trudniejszych części tej modlitwy, bo my często prosimy Pana Boga, żeby coś „załatwił” po naszej myśli, a tu mówimy - żeby się stało tak, jak On tego chce! Bo zawsze wie lepiej, co tak naprawdę jest nam potrzebne do szczęścia...

• **Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj** - dopiero tutaj modlimy się o rzeczy dla nas potrzebne, a jest to czwarta prośba w kolejności. Na pierwszym miejscu jest Pan Bóg i Jego sprawy. Co ciekawe - popatrzcie. Pan Jezus nie mówi tu o wielkich rzeczach, ale pierwszą prośbą dla człowieka jest prośba o chleb... My nieraz modlimy się o tyle błahych rzeczy, a Pan Jezus pokazuje, co jest naprawdę ważne - to, co do życia konieczne...

• **I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom** - to kolejna prośba dla nas, o odpuszczenie grzechów...bo nikt z nas nie jest wolny od upadków. Ale ta prośba niesie ze sobą zadanie - chcąc prosić o Boże przebaczenie, musimy najpierw przeprosić tych, z którymi jesteśmy skłóceni i wybaczyć sobie nawzajem...

• **I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego** - to ostatnie wezwanie jest ufną prośbą, aby Pan Bóg dał nam siłę w chwilach pokusy, byśmy nie zboczyli z drogi zbawienia...

Tyle treści w krótkiej modlitwie, którą za podstawę dał swoim uczniom Jezus... Pomyślmy - jak często modlimy się Ojciec nasz a jak rzadko myślimy o tych słowach, które wypowiadamy.

Warto sobie zapamiętać te prawdy dotyczące każdej modlitwy, które możemy odnaleźć w Modlitwie Pańskiej, jak nazywa katechizm modlitwę Ojciec nasz:

• modlimy się dla Pana Boga, a nie dla siebie, dlatego potrzebujemy najpierw zwracać uwagę na Pana Boga, a nie na nasze sprawy...

• modlić się powinniśmy w rzeczach ważnych dla naszego życia, do życia potrzebnych, a nie takich, których nam się akurat chce...

Pewien człowiek miał możliwość zwiedzenia nieba. Jego przewodnikiem był św. Piotr. Pod koniec wędrówki weszli do dużej sali wypełnionej paczkami. Były to paczki o bardzo różnej wielkości - od maleńkich jak pudełka zapalek, aż do ogromnych, jak kontenery.

Aniołowie wynosili te paczki z sali. Wtedy człowiek zapytał św. Piotra:

- Co oznaczają te paczki, które noszą aniołowie?

- Są to wysłuchane modlitwy ludzi - odpowiedział św. Piotr.

- To dlaczego są to tylko małe paczki? - pytał dalej człowiek.

- Dlatego, że o te wielkie ludzie nie proszą - wyjaśnił św. Piotr.

"Modlitwy idą i wracają - nie ma nie wysłuchanej" C. K. Norwid

„JASNA KOŁĘDA” JULIUSZA SŁOWACKIEGO

W dramacie Juliusza Słowackiego „Złota czaszka” pojawiła się miniatura liryczna, śliczna kolęda, dziś już zupełnie zapomniana, a przecież arcydzieło tego gatunku, co przyznają tacy znawcy jak: J. Kleiner, J. Starnawski i Cz. Zgorzelski. Była ona na początku XX wieku śpiewana do melodii ułożonej przez Michała Świerzyńskiego i opracowana przez Edwarda Urbanka na czterogłosowy chór.

Akcja „Złotej czaszki” (tak nazywał się strażnik krzemieniecki) toczy się w Krzemieńcu — w czasie najazdu szwedzkiego na Polskę w 1655 r. za panowania Jana Kazimierza. Miejscem wydarzeń jest stary szlachecki dworek, pełen prostoty, polskości i czci dla Bogurodzicy. Tam to właśnie śpiewa się kolędę o Bożym Narodzeniu, w którą zostało wpisane osobiste wzruszenie poety, modlitwa zwykłego człowieka, pełna pokory, ufności, ale także bardzo osobista i żarliwa postawa kogoś, komu nie obce było przeżycie mistyczne.

*Chrystus Pan się narodził
Świat się cały odmłodził...*

Et mentes...

*Nad sianem, nad żłobeczkiem
Aniołek z aniołeczkiem*

Ridentes...

*Przyleciały wróbelki
Do Panny Zbawicielki...*

Cantantes...

*Przyleciały łańcuchy
Łabędzi, srebrne puchy*

Mutantes...

*Puchu wzięta troszeczkę,
Zrobiła poduszeczkę*

Dzieciatku...

*Potem go położyła
I sianem go nakryła*

W żłobiatku.

Kolęda sięga czasów dzieciństwa poety, piszącego 5 II 1835 r. w liście z Genewy do matki: „O gdybym raz usłyszał jeszcze dziadunia mego, śpiewającego prostą kolędę w dzień Bożego Narodzenia, razem ze służącymi domu, zdaje mi się, żebym do dziecinnej wiary przeszłości mojej powrócił, bo czuję koło siebie jakąś dziwną czczość i samotność”.

To jest właśnie ta, zacytowana powyżej, kolęda ze „Złotej czaszki”, napisana językiem prostym, naturalnym, a zarazem jakże subtelnym. Narodzenie Chrystusa dokonuje przeistoczenia świata, odmłodzenia go. A więc nie „Moc truchleje” — ale świat się odradza. Ten proces wiedzie od wielkości do małości, nie narasta od ziemi, lecz z nieba spływa w dół. Łacińskie słowa określają przemianę świata: refleksyjnego, radosnego, śpiewającego, zmieniającego się. Bóg przychodzący na świat w jasnej, idyllicznej atmosferze przekształca całą rzeczywistość ludzkich doznań. Do Panny Zbawicielki zbiega się wszystko, by ofiarować Dzieciątku rzeczy niezwykle i zwykłe, a każda jest ważna i zostaje jednakowo przyjęta: srebrne łabędzie puchy i pospolite siano. Niepoddające się opisowi sprawy nadprzyrodzone wyrażone zostały językiem odczuć fizycznych: od kolorów poczynając, aż po miękkość łabędziego puchu i szorstkość siana. To swoiste czytanie niewidzialnego przez widzialne określa klimat prowadzący od wspaniałości ku pospolitości. Pierwszy werset jest majestatyczny: Chrystus Pan - a zaraz po nim pojawiają się liczne zdrobnienia: żłobeczek, anioleczek, poduszczałka, żłobiątko. Tak to wielkie związane zostaje z tym, co maleńkie: cały świat — ze żłobeczkiem; łabędź — z wróbelkiem. Dwa ptaki: królewski, symbolizujący doskonałość, czystość, nieśmiertelność i piękno, a obok niego szary, skromny, znak samotności, ale i przywiązania do człowieka. W tym świecie wszystko jest jednością, ład kolędy jest ładem świata, to pogodna harmonia całości.

Podkreśla to także paraleliczny układ zwrotek i przeplatanie polszczyzny z łaciną, język prosty, lecz literacko uszlachetniony. Tak osiągnięta została modlitewna naturalność, śpiewne uwielbienie dla Twórcy; powstała ewangeliczna kantyczka, lekka jak westchnienie, o niepowtarzalnym klimacie poezji i cudowności, ozłocona, promienna unosząca się ponad czasem i przestrzenią, a przypominająca naiwne pastusze pieśni. Bóg jawi się w jasności, świetlistości, bieli, w miłości — jak w sielance.

W „Parabazie” komentującej zawartość treściową dramatu pojawiła się zwrotka nawiązująca bezpośrednio do tej kolędy, w której Słowacki napisał:

*Tam, kiedy w cichą noc duchowie czarni
W śniegowej kręcą się burzy i wicherze,
Jasna kolęda w przyćmionej piekarni
Płakała — w rytmy ubrana najlichsze.
Z nią usypiali ludzie gospodarni,
A od serc naszych mieli serca cichsze,
A gdy się rwali z ubogiej pościeli,
To więc do szabli — albo do kądzieli*

Te wiersze przepięknie komponują się z kolędą, jasną, rzewną i ubraną w „rytmy najlichsze”, którą śpiewali dobrzy i dzielni ludzie. Warto ją przypomnieć, ponieważ w polskiej liryce religijnej jest tekstem ważnym i oryginalnym.

Chrzescijański Obrzęd Wieczery Wigilijnej



Najważniejszym wydarzeniem wieczoru wigilijnego jest dzielenie się opłatkiem czyli specjalnie przygotowanym i pobłogosławionym chlebem, który w czasie Adwentu mogliśmy otrzymać od Księdza Proboszcza lub od najbliższych z Polski. Dzielenie się opłatkiem jest wyrazem uczuć przyjaźni i życzliwości. Nie zapominajmy również, że Betlejem oznacza “Dom chleba”. Stąd dodatkowy aspekt symboliczny opłatka. Wieczera wigilijna ma charakter religijny. Dajemy temu

wyraz poprzez staranne przygotowanie stołu (Krzyż, Pismo Świete, żłobek, sianko, świece), uroczystą atmosferę, dobór tradycyjnych potraw postnych z wyłączeniem napojów alkoholowych a szczególnie poprzez, nieco dłuższą niż zazwyczaj przed posiłkiem, modlitwę. Poniżej jedna z wielu możliwości, podana za Instytutem Teologicznym Ksieży Misjonarzy z Krakowa.

- ☆ W tej uroczystej chwili wychwalajmy Boga, naszego Ojca, za świętą noc którą teraz wspominamy, a w której Jego Syn Jezus Chrystus narodził się z Maryi Dziewicy. Przeżyjmy tamto wydarzenie opisane w Ewangelii:

Słowa Ewangelii wg. Św Łukasza; rozdział 2, 1-14

- ☆ Wspólna modlitwa

Zjednoczeni w miłości, odmówmy wspólnie modlitwę, której nauczył nas Jezus Chrystus:

Ojciec nasz

Polećmy Bogu przez pośrednictwo Matki Bożej – naszą rodzinę, naszych przyjaciół, sąsiadów, gości, samotnych, chorych, zmarłych:

Zdrowaś Maryjo

Panie Boże, Ty sprawiłeś, że ta święta noc zajaśniała blaskiem prawdziwej światłości Twojego Syna; spraw, abyśmy jaśnieli blaskiem Twojej światłości w naszym codziennym postępowaniu.

Pobłogosław nas i te opłatki, którymi będziemy się dzielić zwyczajem naszych ojców. Naucz nas dzielić się chlebem, miłością i dobrocią z każdym człowiekiem. Obdarz nas wszystkich Twoim pokojem, abyśmy wspólnie sławili Twoją ojcowską dobroć. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen

- ☆ Anioł Pański (pozdrowienie anielskie)
- ☆ Kolęda

Ogłoszenia parafialne

- * W roku 2008 nasza parafia / Polska Misja Katolicka obchodzi 60-lecie działalności. To powód, aby Panu Bogu i Matce Najświętszej podziękować za ten wielki dar jakim jest Parafia oraz błogosławieństwo. O terminie obchodów będziemy informować.
- * I jeszcze jedna rocznica. W roku 2008 Arnhem i okolice będą obchodzić jubileusz 200 lecia zwrotu przez króla Ludwika Napoleona, Walburgiskerk (najstarszego kościoła w Arnhem) katolickiej wspólnoty.
- * Katecheza dla dzieci i przygotowanie do sakramentu małżeństwa
Zainteresowanych prosimy o kontakt z Ks. Proboszczem
- * Wzrasta liczba osób, które zadeklarowały swoje członkostwo w Parafii, jak również wpłaciły roczną składkę (akcja Kerkbalans). Tym z Państwa, którzy to uczynili składamy serdeczne podziękowanie.
Tych, którzy się jeszcze zastanawiają pragniemy pomóc przypomnieniem faktu, iż parafia nasza jest na własnym rozrachunku. Bądźmy świadomi naszej odpowiedzialności finansowej za naszą Polską Parafię.
Ufamy naszej Patronce, Matce Bożej Częstochowskiej i prosimy o dalszą opiekę i łaski.
- * **Odwiedziny duszpasterskie**
Wszyscy, którzy są zainteresowani odwiedzinami duszpasterskimi, w polskiej tradycji zwanymi „Kolegą”, proszeni są o kontakt telefoniczny lub prywatny, z Ks Proboszczem po świętach Bożego Narodzenia.
- * zapraszamy na naszą stronę www.parafiapolska.nl



Zabawa Karnawalowa 2007

Polonia w Arnhem zaprasza
12-go stycznia 2008 o godz 19.30
“Het Hof Giesbeek”
w restauracji “Klein Zakopane”
Kerkstraat 55 – Giesbeek

Msze św. w niedziele adwentowe i uroczystości Bożego Narodzenia.

I. Niedziela Adwentu- 01/02.12.07.

Sobota: 19.00 Tiel

Niedziela: 9.30 Arnhem; 12.00 Utrecht; 17.00 Groningen

II. Niedziela Adwentu – 08/09.12.07.

Sobota: 16.30 Zwolle

Niedziela: 9.30 Arnhem; 12.00 Utrecht; 16.00 Enschede

III. Niedziela Adwentu- 15/16.12.07.

Sobota: 19.00 Tiel

Niedziela: 9.30 Arnhem; 12.00 Utrecht; 15.00 Nijmegen; 18.00 Putten

IV. Niedziela Adwentu- 22/23.12.07.

Sobota: 16.30 Zwolle

Niedziela: 9.30 Arnhem; 12.00 Utrecht; 16.00 Enschede; 19.00 Deventer

Uroczystość Boże Narodzenie 24-25.12.07.

Pasterka

21.00 Arnhem; 24.00 Utrecht

Boże Narodzenie- 25.12.07.(I dzień uroczystości)

9.30 Arnhem; 12.00 Utrecht; 16.00 Enschede

Sw. Szczepan 26.12.07 (II drugi)

9.30 Arnhem; 12.00 Utrecht, 17.00 Groningen

Niedziela Świętej Rodziny 30.12.07

9.30 Arnhem; 12.00 Utrecht

Nowy Rok 01.01.08

9.30 Arnhem; 12.00 Utrecht

Okazja do spowiedzi około 30 minut przed każdą Mszą św. jak i po jej zakończeniu.

Miasto	Kościół z adresami
Arnhem	Hl.Martinus-Kerk ,Steenstraat 7
Enschede	H. Paulus Kerk, G.J. van Heekstraat 414
Groningen	(Katedra) - Hl. Józefa, Radesingel 4
Nijmegen	Klasztor - Broeders van Maastricht, Sterreschansweg 77
Putten	Hl. Maria Zuivering-kerk, Brinkstraat 85-87
Utrecht	Hl. Rafael, Lichtenberchdreef 4
Tiel	St. Dominicus, Sint Walburgkerkpad 3
Zwolle	Verrijzenis des Heren, Bachlaan 148
Deventer	Broederenkerk, Broederenstraat 18